

# **POWTÓRZENIE III**

## **LEKCJE 111 – 120**

### **WPROWADZENIE**

Dziś zaczynamy nasze kolejne powtórzenie. W ciągu dziesięciu kolejnych dni praktyki codziennie będziemy powtarzali po dwie spośród ostatnich lekcji. W tych okresach ćwiczeń przestrzegać będziemy pewnego szczególnego schematu i usilnie cię namawiamy, byś się do niego stosował możliwie najściślej.

Oczywiście rozumiemy, że może nie będziesz w stanie każdego dnia i o każdej godzinie realizować tego, co tu proponujemy jako najkorzystniejsze. Twoja nauka nie poniesie szkody, jeśli opuścisz jakiś okres praktyki, dlatego że nie będziesz mógł przeprowadzić ćwiczeń w wyznaczonym czasie. Nie jest też konieczne, żebyś dokonywał przesadnych wysiłków, by nadrobić określoną liczbę ćwiczeń. Rytuały nie są naszym celem i uniemożliwiłyby jego osiągnięcie.

Ale uczenie się poniesie szkodę, gdy ominiesz jakiś okres praktyki, dlatego że nie chcesz poświęcić mu czasu, o który cię poproszono. Nie oszukuj się w tym. Niechęć można starannie ukryć pod płaszczykiem sytuacji, nad którymi nie możesz zapanować. Naucz się odróżniać sytuacje, które nie nadają się do przeprowadzenia ćwiczeń, od tych, do których sam dopuszczasz, by zachować kamuflaż swej niechęci.

Te okresy praktyki, które straciłeś, ponieważ z jakiegoś powodu nie chciałeś się ich podjąć, powinieneś nadrobić, gdy tylko zmienisz stosunek do swego celu. Nie chcesz współpracować w praktykowaniu zbawienia tylko wtedy, gdy koliduje to z celami, które są ci droższe. Gdy przestaniesz przywiązywać do nich wartość, jaką im nadałeś, pozwól, żeby te okresy praktyki zastąpiły modły, które do nich kierowałeś. Nic ci one nie dały, natomiast twoja praktyka może dać ci wszystko. Toteż przyjmij jej dar i pozostań w pokoju.

Schemat, którym masz się posłużyć w trakcie tych powtórzeń, przedstawia się następująco: dwa razy dziennie poświęć pięć minut lub, jeśli wolisz, więcej na rozważenie podanych myśli. Przeczytaj idee i komentarze przypisane ćwiczeniom na każdy dzień. Następnie zacznij o nich myśleć, odnosząc je do swych potrzeb, pozornych problemów i wszelkich swoich trosk.

Idee te zachowaj w swym umyśle i pozwól, żeby posłużył się nimi wedle swego wyboru. Zaufaj mu, że w swych decyzjach posłuży się nimi mądrze, mając pomoc Tego, który dał ci te myśli. Czemu możesz zaufać, jeśli nie temu, co znajduje się w twoim umyśle? Wykonując ćwiczenia powtórzeniowe, miej ufność, że środki, z których korzysta Duch Święty, nie zawiodą. Mądrość twego umysłu przyjdzie ci z pomocą. Na początku wyznacz sobie kierunek, a następnie w cichej wierze odpręż się i pozwól, by twój umysł posłużył się myślami, które mu oddałeś, ponieważ dano ci je do jego użytku.

Dano ci je z doskonałą ufnością, z całkowitą pewnością, że dobrze się nimi posłużysz, i w doskonałej wierze, że ujrzysz ich

przesłanie i spożytkujesz je dla siebie. Ofiaruj te myśli swemu umysłowi z tą samą ufnością, pewnością i wiarą. On nie zawiedzie. Twój umysł jest środkiem wybranym przez Ducha Świętego dla twojego zbawienia. Skoro On mu zaufał, to z pewnością zasługuje i na twoje zaufanie.

Podkreślamy tu korzyści, jakie odniesiesz, jeśli poświęcisz pierwsze i ostatnie pięć minut dnia na swoje powtórki. Jeżeli nie możesz tego zrobić, przynajmniej spróbuj podzielić je tak, by jednego powtórzenia dokonać rano, a drugiego w godzinie bezpośrednio poprzedzającej twój sen.

Ćwiczenia, które należy wykonywać w ciągu dnia, są równie ważne, a może nawet mają jeszcze większą wartość. Skłonny byłeś do praktykowania tylko w określonych porach, a potem przechodziłeś do innych spraw, nie stosując do nich tego, czego się nauczyłeś. W rezultacie niewiele zyskałeś, a temu, czego się nauczyłeś, nie dawałeś szansy, by dowiodło, jak wielkim może być to darem dla ciebie. Teraz masz kolejną szansę, by dobrze tego użyć.

W powtórzeniach tych kładziemy nacisk na potrzebę, by to, czego się nauczyłeś, nie leżało odłogiem między dłuższymi okresami twojej praktyki. Staraj się podczas każdej godziny odbyć krótką, lecz staranną powtórkę twoich dwóch codziennych idei. Użyj jednej z nich co godzina, a drugiej pół godziny później. Każdej z nich nie musisz poświęcać więcej niż tylko chwilę. Powtórz ją i pozwól, by twój umysł odpoczął przez chwilę w milczeniu i w spokoju. Następnie

zajmij się innymi sprawami, lecz staraj się zatrzymać tę myśl przy sobie, by pomogła ci również zachować spokój przez cały dzień.

Jeśli coś cię wzburzy, pomyśl o niej znowu. Te okresy praktyki są tak zaplanowane, by pomóc wyrobić w sobie nawyk stosowania tego, czego uczysz się danego dnia, do wszystkiego, co robisz. Nie zapominaj o myśli, którą przed chwilą powtarzałeś. Przyniesie ci ona bezgraniczną korzyść i posłuży na wszelkie sposoby, w każdym czasie i w każdym miejscu, oraz gdy będziesz potrzebował jakiegokolwiek pomocy. Postaraj się więc, by towarzyszyła ci w codziennych sprawach i uświęciła je, czyniąc godnymi Syna Bożego, miłymi Bogu i twojemu *Ja*.

Codziennie zadania zakończą się ponownym powtórzeniem myśli, którą należy posługiwać się co godzina, jak również i tej, którą miałeś stosować co pół godziny. Nie zapominaj o nich. Ta ponowna szansa stosowania każdej z tych idei przyniesie tak wielkie postępy, że dokonawszy tych powtórzeń, zyskamy tak wielkie korzyści w naszej nauce, iż będziemy iść dalej, opierając się na bardziej solidnym gruncie, pewniejszymi krokami i z silniejszą wiarą.

***Nie zapominaj, jak niewiele się nauczyłeś.***

***Nie zapominaj, jak wiele możesz się teraz nauczyć.***

***Nie zapominaj, że twój Ojciec cię potrzebuje,***

***gdy będziesz powtarzał myśli, które On ci dał.***